Nr. 129. Niedziela, 10 Czerwca 192 Rok 113

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 600 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73) | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Pruski folwark.

Lwów, 9. czerwca.

Niedorzeczna koncepcja Lloyda George'a, zaczopowania polskiej Wisły korkiem „wolnego miasta Gdańska" stała się — zgodnie z intencjami wspomnianego pomysłu — źródłem ciągłych dla Rzpltej kłopotów. Owe rzekomo „wolne miasto" przeobraziło się w folwark junkrów pruskich równie bezczelnych, jak zachwałych. Na mocy rozmyślnie bałamutnych postanowień statutu ciągną oni z Polski zyski, ba nawet wielkim głosem co chwila domagają się od niej jakoby należnych świadczeń. Równocześnie zaś nietylko z całą konsekwencją działają na szkodę suwerena, t. j. Rzpltej lecz nadto Polaków, osiadłych w Gdańsku starają się szykanami wyrugować.

Jest coś monstrualnego w tym dziwacznym stosunku, w którym zwierzchnik musi opędzać się przed podległym swym jak przed jadowitą muchą; w którym, zastępując go w stosunkach międzynarodowych, musi patrzeć, jak tam kują się zatrute strzały wprost przeciw niemu, w którym bezkarnie kultywuje się nienawiść przeciwko wszystkiemu, co polskie, a demonstruje się raz po raz w duchu legitymizmu pruskiego.

Anomalja ta zaś tem bardziej urąga zdrowemu rozsądkowi, że krzewi się pod patronatem Ligi Narodów, reprezentowanej w Gdańsku przez jej wysokiego komisarza. Niewiadomo, dlaczego tę godność stale sprawuje delegat Anglii, ale wiadomo, dla czego stale dotąd w zatargach Gdańska z Polską słuszność przyznawana bywała wbrew nawet wyraźnym postanowieniom traktatu złośliwemu karłowi nadbałtyckiemu z pokrzywdzeniem Polski.

Wytworzyły się stąd stosunki wprost niemożliwe i trzeba z niemi raz przecie skończyć. Interesy ekonomiczne oraz wzgląd na powagę Rzpltej nakazują Rządowi doprowadzić sprawę do zasadniczego rozstrzygnięcia. Chwila obecna tem sposobniejsza po temu, że z ustąpieniem Lloyda George'a inny wiatr powiał w Urzędzie przy Downing Street. Zaczyna się tam lepiej rozumieć, o ile znaczniejsze zapewnić może korzyści dla Anglii silna Polska, niż forytowane do niedawna Niemcy, perfidnie obracające w niwecz wszelką o nie opartą kalkulację. Gościna sekretarza Ligi Narodów, Drummonda w Gdańsku do reszty wyleczy zapewne Anglię z urojenia, jakoby taki stan rzeczy, mógł być dla niej pożądanym. Sir Drummond może jaknajgłębszą żywić dla Polski niechęć, nie jest chyba jednak nieżyczliwym dla Anglii, a jeśli ma oczy ku patrzeniu, to niezawodnie przypuszczać, by nie dostrzegł, do czego zmierza dzisiejsza polityka Gdańska.

Rzeczą polskiej dyplomacji jest, kuć żelazo, póki gorące. Cała konfiguracja międzynarodowa w tej chwili układa się dla nas pomyślnie, trzebaż z tego korzystać i jaknajenergiczniej upomnieć się o swe prawa.

Równocześnie winno się stosunek Rzpltej do Gdańska oprzeć na innych niż dotąd postawach. W bardzo rozumnym na ten temat artykule „Czas" krakowski przestrzega przed pogróżkami. Bo też one ośmieszają nas tylko. Bez pogróżek należy wejść na drogę represyi, któreby przyprowadziłyby Gdańsk do opamiętania. Polska ma po temu tysiąc środków i jeden, by sposobami legalnymi ukrócić junkierskie rozwydrzenie u ujścia Wisły. Dla czegoż ich nie użyć?

Walcząc przeciw polskiej marce, nękając ludność polską, rugując polskiego robotnika, ściągając w zamian Reichswehr i zapraszając z jednej strony Mackensona, z drugiej zaś... Ukraińców, Gdańsk liczy ciągle na nieporadność i bezsilność Rządu polskiego. Czyż mamy dopuścić do tego upokorzenia, by zacierając sobie ręce, śmiano się z nas w Berlinie, że rachuby nie zawodzą?

W przededniu zerwania stosunków angielsko-sow.

Charakterystyczne instrukcje dla prasy sowieckiej. — Sowiety a układ Anglji z emirem Buchary. — Stosunki angielsko-sowieckie naprężone do ostateczności.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow., 8. czerwca.

(E) **Donoszą tu z Moskwy**: Centralny Komitet wykonawczy partji komunistycznej, **nakazał wszystkim** partyjnym organizacjom **wstrzymanie się od urządzania publicznych antyangielskich demonstracji. Równocześnie prasa sowiecka otrzymała polecenie wstrzymania artykułów, mogących wywołać zaostrzenie konfliktu angielsko-sow., co „wobec powagi" nie jest wskazane.**

Charakterystyczną jednak jest rzeczą, że równocześnie naczelny organ sowietów, „Izwiestja", **zaatakował ostatnio nadzwyczaj ostro Anglię, oskarżając ją o zawarcie tajnego antysowieckiego układu z emirem Buchary. Ponadto zarzuca „Izwiestja" Anglji systematyczne przekupywanie urzędników sowieckich i wysyłanie „band opryszków" na terytorjum sowieckie.**

W miarodajnych kołach sowieckich uważają obecne stadium konfliktu z Anglją za krytyczne, gdyż zerwanie stosunków angielsko-sowieckich możliwe jest już w dniach najbliższych.

Rada Min. uchwaliła 14 prc. dodatku dla urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów postanowiono przyznać urzędnikom 14 proc. dodatku do płacy.

Nowe pokłady rudy żel. w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9. czerwca.

Państwowy Instytut Geologiczny natrafił w górach Świętokrzyskich koło wsi Rudki na bogate pokłady rudy żelaznej.

Przyjazd generała Duponta do Lwowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

W związku z przejazdem słuchaczy wyższej szkoły wojennej po Polsce odbędzie szef francuskiej misji wojskowej generał Dupont podróż, przyczem wyjedzie dnia 13 czerwca b. r. z Warszawy do Lwowa, gdzie zatrzyma się przez dzień następny. Ze Lwowa wyjedzie generał do Stanisławowa, poczem dalszą podróż odbędzie wspólnie ze słuchaczami wspomnianej szkoły

Szefem sztabu generał gen. Stanisław Haller.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 9 czerwca.

Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła powołać na stanowisko Szefa Sztabu, opróżnione przez ustępującego marsz. Piłsudskiego, gen. Stanisława Hallera, który piastował tę godność w latach 1919 i 1920. Gen. Stanisław Haller był ostatnio inspektorem armji i D. O. K. Lwów.

Konferencje w sprawie budżetowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9 czerwca.

U marszałka Sejmu odbyła się **konferencja leaderów klubów sejmowych i referentów budżetowych z udziałem min. Grabskiego**, na której ustalono, że w najbliższym czasie rozpoczną się prace komisji budżetowej, które będą kontynuowane w sierpniu, podczas krótkiej specjalnej sesji sejmowej. W kołach sejmowych panuje przekonanie, że **program prac dałby się wyczerpać do 20 czerwca i że z dniem tym mogłyby się rozpocząć ferje wakacyjne.**

Złoty polski = 10500 Mp.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 8 czerwca.

Minister skarbu ustanowił cenę emisyjną 6% bonów skarbowych serja I A, I B, I C, na 10500 mk. polskich za jeden złoty. Nowa cena emisyjna obowiązuje z dniem 9. czerwca 1923 r.

Monarchiści rosyjscy przy pracy.

Nowa próba „ratowania" Rosji. — Dążność do zjednoczenia emigracji rosyjskiej. — Debaty nad przyszłym ustrojem. — Zamiar zwołania „rosyjskiego soboru narodowego". — Stosunek do państw ościennych. — Trudności w realizacji planu. — Poparcie ze strony rojalistów francuskich.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Pogranicze polsko-sow., 7. czerwca.

(E) Przed kilku dniami podaliśmy **rewelacyjną wiadomość o przygotowaniach rosyjskich monarchistów do „zjednoczenia" całej prawicowej emigracji za granicą celem stworzenia „wspólnego frontu" przeciw sowietom.** — Obecnie znów z pewnego źródła dostarczono nam szeregu niezwykle interesujących informacji **co do ogólnego kierunku, zamiarów inspiratorów tej nowej próby uratowania Rosji przez „odrodzenie monarchji rosyjskiej".** — Przedewszystkiem więc należy stwierdzić, iż **„do narodowego zjednoczenia" przyłączyli się zarówno monarchiści-absolutyści" (t. j. zwolennicy monarchji nieograniczonej z grupy Markowa), jak monarchiści z grupy „konstytucyjnej", którzyby woleli, aby przyszła „odrodzona Rosja" miała ustrój monarchiczno-parlamentarny.** Jako naczelne zadanie tego zjednoczenia wysunięto: 1) „**stworzenie oraz jednogłośne zaakceptowanie naczelnego kierownictwa ruchem narodowym". 2) „opanowanie aparatu emigracyjnego" za granicą.** Przytem — jak już zauważyliśmy — tylko zrealizowanie drugiego postulatu **da** możność uzyskania akcesu ks. **Mik.** Mikołajewicza do niego.

Celem osiągnięcia tej **koniecznej** „zgody i jedności", odbywały się **intera-**

torowie akcji zwołać w najbliższej przyszłości t. zw. „rosyjski narodowy sobór". „Sobór" ten ma ostatecznie opracować system i plan urzeczywistnienia zjednoczenia narodowego — oraz wyłonić z pośród siebie narodową reprezentację", w rodzaju „Rady przybocznej" przy osobie przyszłego dowódcy, wiel. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

W ten sposób utworzy się „narodowa Rosja zagraniczna", która — zdaniem monarchistów — jedynie będzie miała prawo reprezentować politykę, bronić interesów w imieniu państwa rosyjskiego. Do tej samej organizacji mają równocześnie przejść wszystkie funkcje, oraz zasoby pieniężne, pozostałe jeszcze na terenie zagranicznym, nadto resztki placówek i organizacji b. rządu carskiego.

Projektowany system wyborów przewiduje bierne i czynne prawo wyborów obywateli b. imperium, tylko narodowości ros., a same wybory odbywać się mają wedle grup zawodowych.

Na szczególną uwagę (zwłaszcza ze strony Polski) zasługuje ustęp projektu, zapewniający udział w „soborze" w roli pełnoprawnych członków, przedstawicieli ludności rosyjskiej, zamieszkującej t. zw. „państwa limitrofne", tj. teraźniejsze samodzielne państwa, do których po wojnie światowej odeszły pewne części b. terytorjum ros., jak Polska, Rumunja i t. d.

Również przewidziany jest czynny udział w soborze rosyjskich posłów na Sejm w Warszawie, jakoteż i innych „deputowanych ludności rosyjskiej" w krajach „limitrofnych".

Dla złagodzenia wrażenia wspomnianego projektu monarchiści usilnie zapewniają, iż po obaleniu sowietów nie uczynią żadnej próby rektyfikacji współczesnych granic Rosji.

Już w najbliższych dniach w Paryżu, który jest środowiskiem scharakteryzowanego ruchu odbędą się przedwstępne obrady celem ostatecznego omówienia szczegółów, związanych ze zwołaniem „soboru", w Paryżu również organizuje się Komisja dla kierownictwa wyborami do „soboru".

Na opanowanie Azji.

Mongolja opanowana przez Rosję sowiecką. — Sojusz mongolsko-sowiecki wymierzony przeciw Chinom i Japonji. — Imperjalistyczny pochód sowietów na Hindostan i Azję centralną.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Pogranicze polsko-sow. 7. czerwca.

(Iks.). Prowadzona od długiego czasu przez sowiety akcja wojskowa i propagandowa doprowadziła do całkowitego opanowania Mongolji, która ma służyć do szachowania Chin i Japonji. Elementy rewolucyjne po wprowadzeniu w Mongolji ustroju sowieckiego, nawiązały z Moskwą ścisłe stosunki handlowe i polityczne. Z końcem ub. m. przybyła do Moskwy specjalna delegacja mongolska dla zawarcia z Rosją sow. umowy, skierowanej przeciw Pekinowi i Tokio.

Równocześnie rząd mongolski, inspirowany przez sowjety, wysłał osobną delegację dla nawiązania stosunku z krajem Kirgizów, z Chiwą i Bucharą. W związku z utrwaleniem swych wpływów w Mongolji polityka sowiecka zmierza obecnie drogą na Afganistan do opanowania Hindustanu, gdzie ponoś znajduje bardzo podatny grunt dla wspomnianych planów. Hindostan jednak, to jeszcze nie ostatni cel imperialistycznego pochodu Rosji sowieckiej na azjatycki Wschód. Opanowany Hindostan ma być etapem do ugruntowania się wpływów sowieckich na obszarze górskim Himalajów i w Tybecie. Jednym ze środków imperialistycznych akcji sowieckiej jest zaproszenie przedstawicieli plemion wschodnio-azjatyckich, a zwłaszcza hindostańskich na projektowaną wszechrosyjską wystawę w Moskwie. Przy tej sposobności będzie uprawiana stosowna propaganda wśród zaproszonych „gości".

Informacje powyższe w połączeniu z analogicznemi wieściami, podanemi szereg dni temu, wskazują na kolosalną zorganizowaną akcję sowiecką, zmierzającą do całkowitego zrewolucjonizowania, a następnie opanowania Azji. Tu właśnie leży jądro konfliktu angielsko-sowieckiego, którego dalszy przebieg będzie miał decydujący wpływ na ukształtowanie się politycznego oblicza ziem azjatyckich, a który zarazem wymagać będzie również od Polski stałej baczności i odpowiednich zabiegów.

Dodajemy, iż cała ta akcja spotkała się już ze stanowczą opozycją rozmaitych wpływowych grup emigracji rosyjskiej, a to „Rosyjskiego Komitetu narodowego" w Paryżu (obejmującego znaczne koła polityczne), związku rosyjskich przemysłowców, obawiających się wzmocnienia reakcji i t. d. Natomiast akcja monarchistów rosyjskich cieszy się czynnem poparciem ze strony rojalistów francuskich. Wiadomem jest, iż osławiony z ostatnich awantur w Izbie deputowanych dep. Dode, dla poparcia rosyjsk. ruchu monarchistycznego uzyskał znaczną subwencję od jednego z przywódców francuskich rojalistów, de Gramona.

Śledztwo w sprawie zamachów dynamitowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. czerwca.

Sędzia śledczy, prowadzący sprawy zamachów dynamitowych w Warszawie, zarządził wypuszczenie na wolność wszystkich aresztowanych, osadzonych w areszcie śledczym w związku z dochodzeniami policji w sprawie powyższych zamachów. Aresztowani znajdują się już na wolnej stopie. Na jakie tory śledztwo zostało skierowane, jeszcze nie wiadomo, gdyż władze śledcze odmawiają wszelkich bliższych szczegółów, zachowując je w tajemnicy. Śledztwo trwa

Zmiana na stanowisku komisarza rządu w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. czerwca.

(M). Były komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawę: p. Marjan Borzęcki, którego usunięto w związku z wypadkami grudniowymi, a następnie powołano na wicedyrektora dep. bezpieczeństwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych, ma powrócić na stanowisko komisarza rządu, albo też obejmie komendę główną policji państwowej.

Kandydat na podsekretarza stanu Min. spraw. zagr n.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9 czerwca.

Poseł polski we Wiedniu, hr. Lasocki, mianowany ma być podsekretarzem stanu w min. spraw zagranicznych

Wojujący hakatyzm w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 8. czerwca.

„Dziennik Gdański" wskazuje na urządzane w ostatnich czasach coraz liczniej manifestacje militarystyczne Niemców gdańskich z b. oficerami armji niemieckiej na czele. Gorączkowe ćwiczenia odbywają się i prowadzi się systematyczna agitacja w duchu odwetowym. Dawniejsi oficerowie niemieccy nie tają się publicznie ze swą nienawiścią do Polski i oświadczają, że tylko wojna może uratować Gdańsk, gdyż w przeciwnym razie nastąpi wewnętrzny rozkład.

Senator Volkman na posiedzeniu Senatu na interpelację w sprawie stosunków w korpusie celnym oświadczył wyraźnie, że gdańska straż celna poza obroną interesów Gdańska, niema obowiązku pilnowania interesów skarbu polskiego (!?),

A. t' SERSTEVENS.

Dzień ubogich.

Przełożył z franc. Leon Sternklar.

Skoro się dowiedziano, że prawie codziennie, na placu publicznym w Assyżu, jeden z bogaczów miejskich, nawrócony przez św. Franciszka, rozdaje swoje mienie między ubogich, wszyscy żebracy z okolicy, z torbami, przywdziawszy swe najwstrętniejsze łachmany, brudni i plugawi, jak tylko można sobie wyobrazić, pospieszyli do tego miasta.

Jedni szli z Nocery przez głębokie doliny Subasia, inni ze Spella, wzdłuż wzgórz, pokrytych bujnie winnicami i cyprysami. Ci, którzy przybywali z Bastji, pięli się w górę drogami, wśród ogrodów, ku tarasom miejskim; żebracy z Bosco, krocząc doliną, mieli przed sobą wały i wieże, które słońce wschodzące barwiło złotem i szkarłatem, jakgdyby wszystkie skarby możnych tego świata rozlały się po murach i przeistoczyły je w ten sposób.

Kulawi na prawą nogę szli gromadnie, pochylając się co dwa kroki jednakowym ruchem na prawo; podobnie ci, co kuleli na lewą nogę, kroczyli razem i pochylali się na lewo, tak, że tłum tych kalek podobny był zdala do wioseł galery.

Ślepi, łącząc się swoimi kijami, tworzyli długi szereg ludzi błądzących, o białych jamach ocznych, prowadził ich zaś usłużny jednooki. Widać było żebraków, idących mozolnie o kuli, ludzi bez nóg, posuwających się na swych pośladkach, paralityków w wózkach, ciągnionych przez osły, wszystko w nieładzie i nieporządku, bez żadnego stopniowania i hierarchji.

Po wszystkich drogach, przez wąwozy, góry i doliny, na wschodzie aż do Muccji, na zachodzie aż do Peruzy, na północy i na południu od Gubbia aż do Trevi, dążyli nędzarze, zdrowi i chorowici: żebracy zasilani regularnie jałmużną, o zdrowych mięśniach, niosący swe łachmany z godnością, jak togi; inni znów, jadający z wspólnych garnuszków, niższa klasa żebraków, bosych i obdartych, których twarze wyżarła nędza.

Byli jeszcze obciążeni chorobami dziedzicznemi w ich rodzinie, złośliwymi nowotworami, katarem, nabrzmieniem żył, trędowaci, pokryci strupami i wrzodami, dotknięci świerzbem, którzy się ustawicznie drapali, zaflegmieni, którzy ciągle pluli i tacy, którym ciekło z nosa i którzy go wciąż ocierali. Wszyscy byli obarczeni torbami, sakwami, koszykami, popękanymi garnkami, naczyniami o różnych kształtach i z różnych materjałów, gdzie miano składać mienie bogaczów, którzy się dobrowolnie z niego ogałacali z miłości ku Panu.

Przybyli na miejsce, boso i z ogoloną głową, w siermięgach, przepasani powrozami. Łucznicy odpierali ku fasadom tłum ubogich w dwóch rzędach: tworzył on aż do głębi placu przed kościołem szereg osób ściśniętych, jak śledzie w beczce, tak, by jakaś luka nie dozwoliła przypadkiem jednemu z nich wyprzedzić drugich. Niekiedy drobne bójki wprawiały cały tłum ten w w kotłowanie od jednego końca aż do drugiego, wnet jednak cichło i każdy głośno powtarzał swój numer porządkowy, śledząc podejrzliwie towarzyszów.

Owi trzej bogacze, którzy tego właśnie dnia rozdawali swoje mienie między ubogich, zgodnie z nauką św. Franciszka, dziwili się, że jest tylu biednych w mieście i że oni tego dotychczas wcale nie zauważyli. W istocie poznali nawet w tym natłoku kilku sklepikarzy, którzy w czasie przed ich nawróceniem się, gdy jeszcze wiedli życie wyuzdane, dostarczali im dziewcząt i muzykantów do serenad. Jednakże ich miłosierdzie ogarniało nawet te nikczemne indywidua.

Wszyscy trzej stali na pierwszym stopniu kościoła i w miarę jak biedni obok nich przechodzili, dawali im, stosownie do stopnia ich nędzy, kilka talarów, to znów garść talarów, to kuferek, pełen talarów, garść drogich kamieni, lub własność jednej ze swych posiadłości ziemskich, zapisaną przez notarjusza na pergaminie.

Za nimi stały wielkie kufry, giermkowie, znaczeni herbem swych panów, wyciągali ustawicznie z tych kufrów worki, napełnione pieniądzmi i podawali je panom, ukrywając, ile mogli dla siebie pod tuniką, albowiem byli to ludzie przezorni i oględni, którzy chcieli mieć udział w tym dniu ubogich, podczas gdy żony i dzieci nawróconych grzeszników płakały głośno, widząc się skazanemi na nędzę.

Gdy już nie było nic więcej do rozdania, biedni, którzy pozostali nieobdarowani, poczęli bluźnić i złorzeczyć Panu Bogu, Madonnie i wszystkim Świętym i szukali kamieni, aby ukamienować pobożnych ofiarodawców. Łucznicy jednak powstrzymywali ich swojemi potężnemi pięściami, mówiąc przytem łagodnie:

— Bądźcie rozsądni, zachowajcie spokój! Jutro będą obdarowani inni.

(Dokończenie nastąpi.)

Represje przeciw gdańskiej prasie niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Z powodu **ustawicznych** oszczerczych napaści na Polskę odebrało Ministerstwo spraw wewnętrznych dziennikowi gdańskiemu „Danziger Volksblat" debit pocztowy i wydało odpowiednie zarządzenia celem udaremnienia rozszerzenia tegoż dziennika na całym obszarze ziem polskich.

Zmiejszenie się długu Państwa w P. K. K. P.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 9. czerwca.

(AW). Zadłużenie Skarbu Państwa w P. K. K. P. wynosiło w dniu 28. lutego 1.085 miljard., w dniu 31 marca 1.752 milj., w dniu 31. kwietnia 2.161 milj., w dniu 30. maja 2.377 miljard. Jak widzimy, w dniu 31. marca zadłużenie wzrosło o 667 miljardów, w dniu 30. kwietnia już tylko o 4.091, w dniu 30. maja zaledwie o 215½ miljarda. Zadłużenie skarbu zmniejszające się znacznie z miesiąca na miesiąc, jest następstwem zwiększonych wpływów podatkowych, głównie z podatków pośrednich, oraz wpływów zwiększonych z opłat skarbowych, kolejowych i pocztowych. Również decydująco wpływa na zadłużenie skarbu w P. K. K. P. zapotrzebowanie na bony złote.

Walka ze spekulacją walutową.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9. czerwca

Presja na rynek walutowy wzmaga się w stopniu nieuzasadnionym z punktu widzenia potrzeb gospodarczych, ostatnie bowiem dane o naszym bilansie handlowym wskazują, że Polska przeszła w okres czynnego bilansu płatniczego. Nadwyżka więc walut zagranicznych, będąca rezultatem tego czynnego stanu naszego bilansu handlowego, chowaną jest przez spekulantów w oczekiwaniu na zwyżkę kursu walut zagranicznych, nad czem usilnie pracują wrogie Polsce żywioły. Minister skarbu wydał polecenie ujawnienia tych nadwyżek walut obcych, pochodzących z eksportu.

Okólnik Ministerstwa skarbu do banków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. czerwca.

(M). Wobec presji na rynku walutowym oraz braku środków na zakupno walut przy jednoczesnem stwierdzonem gromadzeniu walut nie na potrzeby gospodarcze, wystosowało Ministerstwo skarbu do banków dewizowych okólnik, w którym zaleca **zwracanie bacznej uwagi na dysponowanie własnymi zapasami walut obcych oraz zagranicznymi rachunkami nostrowymi. Zlecenia kupna walut obcych powinny być przyjmowane tylko po upewnieniu się, że klijenci nie posiadają dostatecznych kwot na swoich własnych zagranicznych rachunkach nostrowych, oraz po otrzymaniu od mocodawcy przynajmniej 50% pokrycia w gotówce.**

Exposé ministra spraw zagranicznych.

Wytyczne programu zgodne z dotychczasową linją zagranicznej polityki Polski. — Podkreślenie sprawy Jaworzyny i Gdańska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 8. czerwca.

Na **dzisiejszem posiedzeniu** senackiej komisji dla spraw zagranicznych Minister Seyda wygłosił **wielkie przemówienie**, w którem przedstawił ustosunkowanie się polskiej polityki zagranicznej do najważniejszych zagadnień politycznych. **W sprawie Z. Ruhry** — mówił minister — **Polska odnosi się z sympatją do Francji i Belgji,** staczających ciężką w czasie pokoju wojnę o prawo i słuszność. Polska rozumie, że przebieg tej walki ma dla niej pierwszorzędne znaczenie, gdyż od niego zależy rola Niemiec w Europie. Dla zapewnienia Europie pokoju **konieczne jest skoordynowanie pracy narodów zajmujących przestrzeń od Bałtyku po Bałkan.** Istnieje już wprawdzie współpraca polityczna kilku narodów, nie obejmuje ona jednak swym zakresem działania całokształtu zagadnień środkowo-europejskich. A więc **dążyć należy do uzgodnienia współpracy z Jugosławją i Czechosłowacją i oparcia jej na północ o państwa bałtyckie. Urzeczywistnienie tego programu zorganizowania Europy środkowej zależne jest od likwidacji spraw spornych z Czechosłowacją na zasadzie prawa i sprawiedliwości, a więc od uregulowania sprawy mniejszości narodowych na Śląsku Cieszyńskim i na załatwieniu kwestji jaworzyńskiej conajmniej w granicach jednomyślnej uchwały komisji delimitacyjnej.** „Polska nie może być wciąż stroną dającą — mówił Minister Seyda — nie można też polskiej opinji publicznej ustawicznie chłostać"! Przechodząc do stosunków polsko-rosyjskich, Min. Seyda oświadczył, że **Polska nie zamierza oddziaływać na wewnętrzne stosunki Rosji, starać się jednak musi, aby zamęt panujący w tym kraju nie przedostał się do niej i nie podminował jej podstaw państwowych.** Wobec wschodniego sąsiada rząd polski żywi intencje pokojowe, nie myśląc zejść ze swej drogi. **Jednakowoż normalne stosunki z Rosją zależą przedewszystkiem od dobrej woli rządu sowieckiego.** W sprawie gdańskiej Min. Seyda oświadczył, że podczas pobytu Drummonda w Warszawie rząd polski przedstawił w prawdziwem świetle stosunki polsko-gdańskie, pragnąc wpływowym przedstawicielem Ligi Nar. jasno uzmysłowić, że **Gdańsk powołany jest do życia po to, aby ułatwić Polsce wolny dostęp do morza, nie zaś po to, aby polityką swoją utrudniać ten dostęp.** Pomimo to rząd polski w stosunku do Gdańska będzie się trzymał polityki pokojowej, odrzucając stanowczo wszelkie akty bezprawia.

Co mówi i myśli Lwów o sprawie mieszkaniowej?

Głos lokatora-urzędnika.

NALEŻY ZACHOWAĆ USTAWĘ O OCHRONIE LOKATORÓW I PODNIEŚĆ CZYNSZE — ALE PAMIĘTAĆ O OSOBACH SKAZANYCH NA STAŁE POBORY ORAZ O TEM, ŻE WŁAŚCICIELE REALNOŚCI POZBYLI SIĘ TANIM KOSZTEM PRZEDWOJENNYCH DŁUGÓW HIPOTECZNYCH! BUDOWA GMACHÓW RZĄDOWYCH I MIEJSKICH, MATERJALNE POPARCIE AKCJI BUDOWY WŁASNYCH DOMÓW ORAZ USTAWOWA GWARANCJA REMONTU KAMIENIC — KONIECZNE.

Lwów, 9. czerwca.

W poruszonej na łamach „Gazety Lwowskiej" piekącej sprawie mieszkaniowej, oddajemy dziś głos jednemu z przedstawicieli lokatorów z grona wyższych urzędników, obeznanemu dokładnie ze stosunkami mieszkaniowemi naszego miasta. Informator nasz wypowiada się w sposób następujący:

Zupełnie słuszne jest wyrażone w poprzednich artykułach zapatrywanie co do konieczności podwyższenia czynszów najmu, z czem pogodzić się też muszą lokatorzy. Jednak żadną miarą nie możnaby się zgodzić — jak to proponował p. prezydent Neumann i co znalazło już wyraz częściowy w pojawiających się projektach nowej ustawy mieszkaniowej — na podwyższenie komornego do wysokości przedwojennych czynszów w stosunku do dzisiejszego stanu waluty.

Nie da się bowiem pominąć fakt, że **miasto nasze nie straciło jeszcze charakteru miasta urzędniczego,** że więc gros jego mieszkańców, to ludzie o stałych poborach. Pobory te obecnie w żadnym nie pozostają stosunku do płac przedwojennych i długo jeszcze pozostawać nie będą. — Trudno więc żądać od urzędnika, by płacił za mieszkanie tyle, ile wynosi dzisiejsza wartość płaconego przed wojną czynszu, skoro nie otrzymuje równowartości swoich przedwojennych poborów.

Podniesienie czynszów do wysokości przedwojennej nie da się **więc jednostronnie załatwić bez bolesnej krzywdy** dla tysięcznej rzeszy osób o stałych, a wśród dzisiejszych warunków więcej niż skromnych dochodach. Wszak sam czynsz za mieszkanie wynosiłby niejednokrotnie więcej, niż wszystkie pobory urzędnika, a ponadto wywołałoby tak znaczne podwyższenie czynszów najmu za mieszkania, sklepy, lokale przemysłowe, handlowe itp. niewątpliwie jeszcze dotkliwszy wzrost drożyzny. Środkiem zaradczym byłaby wprawdzie intenzywniejsza akcja budowy domów urzędniczych przy najdalej idącem poparciu rządu, ale tylko w pewnej drobnej mierze.

Jeżeli tu i ówdzie urzędnik jakiś miał przed wojną pewien skromny kapitał, to stroniąc od wszelkiego ryzyka, lokował go zazwyczaj na nieruchomościach zadawalając się skromnym zyskiem w formie odsetek. Ci wszyscy urzędnicy potracili obecnie cały swój, ciężko nieraz uciułany i na t. z. „czarną godzinę" zarezerwowany grosz i musieli się zadowolić — na umorzenie swej wierzytelności — otrzymaną wartością... jednego kilograma masła lub podszewki na ubranie, natomiast przedwojenni dłużnicy oczyścili swoje nieruchomości z przedwojennych długów marnym ochłapem. I tu leży druga strona kwestii, która pomija się zwykle w publicznej dyskusji.

Przed wojną właściciel **realności mógł z reguły, właściwie tylko jedną** czwartą lub co najwyżej **jedną** trzecią swej realności nazwać swoją nieograniczoną własnością, reszta nieruchomości była zazwyczaj obciążoną. Przychody po opłaceniu odsetek od pożyczek hipotecznych obliczało się zwykle w stosunku do faktycznie włożonego kapitału, nie zaś do pełnej wartości kamienicy. Dziś **właściciele realności pozbyli się tanim kosztem swoich długów hipotecznych z niezmierną krzywdą dla wierzycieli,** a o ile tu i ówdzie nie spłacono jeszcze zupełnie dawnych ciężarów hipotecznych, to stanowią one śmiesznie drobną sumę w porównaniu do miljonowej, a niejednokrotnie miljardowej wartości kamienic. Nawet ci kamienicznicy, którzy byli przed wojną tylko de nomine właścicielami swych realności, gdyż pozostawały one z powodu nadmiaru długów pod przymusowym zarządem, stali się dziś nieograniczonymi panami swoich nieruchomości. Niesłusznem byłoby więc, by kamienicznicy, którzy dzięki anormalnym stosunkom doszli do niezmiernych fortun o niewzruszalnej podstawie i wciąż rosnącej wartości, ciągnęli z tych kamienic także pełne przedwojenne przychody bez uwzględnienia swoich przedwojennych długów hipotecznych.

Nie da się zaprzeczyć, że i wśród kamieniczników są także jednostki, jak n. p. wdowy, emeryci i t. p., które dla braku dostatecznych dochodów cierpią niedostatek. Ale ilość ich jest znikomo małą w porównaniu do wdów, emerytów, lub innych osób, które cierpiąc równy, a może i większy niedostatek nie mają oparcia o własną nieruchomość. Wynika z tego, że podwyżka czynszów do wartości przedwojennego komornego byłaby z jednej strony krzywdą dla niezliczonej rzeszy lokatorów, nie mogących odbić sobie na innych swych zwiększonych wydatków, zaś z drugiej strony premją dla właścicieli realności zwolnionych bez własnej zasługi od przedwojennych ciężarów hipotecznych.

Pozostaje jeszcze jedna, wielce dla obu stron doniosła kwestja **przeprowadzania remontu w kamienicach.** Tą koniecznością usiłuje się głównie uzasadnić potrzebę tak znacznego podwyższania czynszów, gdyż — jak w jednym z poprzednich artykułów podniesiono — „wskutek braku odpowiednich dochodów z kamienic, właściciele nie przeprowadzają koniecznych napraw". Mając przykłady świadomego zaniedbania wysokowartościowych nieruchomości przez właścicieli, nie możemy być pewni, że podwyższone przychody z kamienic — wobec uśmiechających się obecnie łatwiejszych sposobów fruktyfikacji pieniądza — obrócone będą w istocie na remont kamienic.

Dla usunięcia obecnego anormalnego stanu i załagodzenia antagonizmu między najmodawcami a najmobiercami zaleca się przeto w interesie obu stron: 1) Budowę gmachów rządowych i miejskich względnie własnych domów przez większe przedsiębiorstwa bankowe, handlowe i t. p., celem zwolnienia lokalów w prywatnych kamienicach. 2) Rozwinięcie żywszej i energiczniejszej akcji budowy własnych domów urzędniczych przy najdalej idącem poparciu rządu. 3) Zachowanie ustawy o ochronie lokatorów przy od-

powiedniem podwyższeniu obecnych czynszów najmu, jednakże najwyżej w ramach przedwojennych przychodów z kamienic po potrąceniu rat i odsetek spłacanych przed wojną od długów hipotecznych — w stosunku do dzisiejszego stanu waluty. 4) Równolegle ze znaczniejszem podwyższeniem czynszów — odpowiednie wydatne polepszenie bytu osób o stałych poborach. 5) Gwarancję ustawową dla zapewnienia remontu kamienic przez stwo rzenie z części podwyższonych czynszów specjalnego funduszu na ten cel.

Z prac komisji sejmowych.

Z pod amnestji wyjęci komuniści. — Uposażenie sędziów i prokuratorów — „Numerus clausus".—Uprawnienia Wolnej Wszechnicy w Warszawie. — Zamachy terrorystyczne. — Obchodzenie się z reemigrantami w Poznaniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 8. czerwca.

Na komisji prawniczej przyjęto w 2. czytaniu projekt ustawy o amnestji. Z pod amnestji zostaną usunięte przestępstwa związane z działalnością komunistyczną.

Komisja wydała opinję co do projektu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, oświadczając, że ustawa ta powinna być odrębna, a niema być włączona do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych.

Następne posiedzenie we wtorek 12. bm. Omawiana będzie na niem sprawa ochrony lekarzów.

Na komisji oświatowej przystąpiono do rozpatrywania sprawy „numerus clausus". Pos. Thon zgłosił wniosek, aby sprawę odesłać do komisji konstytucyjnej. Wniosek upadł. Min. wyznań i oświecenia publicznego p. Głąbiński oświadczył, że we wniosku pos. Kiernika nie widzi naruszenia konstytucji. Rząd dotychczas sprawą tą się jeszcze nie zajmował i swą opinję wypowie w najbliższych dniach. Pos. Langner postawił wniosek, aby odroczyć dyskusję nad tą sprawą aż do chwili zajęcia oficjalnego stanowiska przez Rząd. Wniosek przyjęto. Następnie pos. Langner referował wniosek o nadanie uprawnień Wolnej Wszechnicy w Warszawie. Wniosek uchwalono.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej pos. Schiper referował sprawę zamachów terrorystycznych. Min. spraw wewn. Kiernik oświadczył, że sprawę tę przekazano władzom sądowym i że opinja publiczna może co do jej załatwienia być zupełnie spokojna. Komisja stanęła na stanowisku, że oświadczenie Ministra, oraz uchwała powzięta przez Sejm sprawę wyczerpuja.

Pos. Putek referował projekt ustawy o podwyższenie kar administracyjnych oraz wniosek o obchodzeniu się władz administracyjnych z reemigrantami w Poznaniu. Dyskusję postanowiono odroczyć do wtorku.

Z Senatu.

Dyskusja nad exposé Premjera.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 8. czerwca

Przed porządkiem dziennym posiedzenia Senatu zabrał głos sen. Woźnicki i wniósł imieniem stronnictwa Wyzwolenie wniosek o skreślenie punktu obrad dotyczącego dyskusji nad expose Rady Ministrów. Mówca motywował swój wniosek tem, że konstytucja w żadnym punkcie nie mówi o tem, aby Rząd musiał składać oświadczenie w Senacie, a Senat ustosunkowywać się do Rządu. Tylko Sejm ma prawo wyrażać votum ufności.

Sen. Baliński sprzeciwił się poglądowi, jakoby Rząd nie miał prawa uczestniczyć w obradach Senatu, przeciwnie ma nawet obowiązek a Senat wysłuchawszy expose musi o niem wypowiedzieć swoje zdanie. Mówca prosi o odrzucenie wniosku sen. Woźnickiego. Senat odrzucił wniosek o odroczenie obrad i przystąpił do rozprawy nad expose.

Sen. Koskowski uważa powstanie Rządu parlamentarnego za fakt dobroczynny dla Państwa. W granicach państwa narodowego jest dość miejsca dla mniejszości narodowych.

Sen. Biały imieniem PSL. wyraża pełne zaufanie Rządowi.

Sen. Stecki podkreśla pewne niejasności w omówieniu reformy rolnej. Mimo pewne braki jednak w expose. Rząd większości winien znaleźć poparcie w obu Izbach.

Sen. Karpiński imieniem klubu ukr. nie może wyrazić ufności nowemu Rządowi.

Sen. Jania-Połczyński imieniem klubu chrz.-nar. choć ten nie bierze bezpośredio udziału w Rządzie, zapewnia gabinetowi najżyczliwsze poparcie.

Sen. Krzyżanowski, Klub P. S. L. „Piast" stwierdza, że Rząd i Minister spraw wewn. są fatalni.

Sen. Smólski broni Ministra Kiernika, szeroko omawiając posłannictwo Polski na Wschodnich Kresach.

Sen. Hassbach imieniem Niemców oświadczył, iż o ile Rząd nie dotrzyma poczynionych obietnic, zwalczać go będą w najostrzejszy sposób.

Z kolei Premier Witos odpowiadał na czynione przez poprzedników mówców zarzuty.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 10 rano.

Fantastyczne próby.

Z obozu ruskiego.

„Wspólny front" na Chełmszczyźnie. — „Kongres wszechukraiński". — Małe widoki zjednoczenia. — Mrzonki trudowickie.

Lwów, 9. czerwca.

Realizację haseł uchwalonych na ostatniem „Narodowym Zjeździe" rozpoczęli trudowicy demonstracyjnie od Chełmszczyzny, zwoławszy tam z końcem ub. m. **zjazd miejscowych organizacji ukr. Zjazd powziął między innemi rezolucję o autonomji narodowo-terytorjalnej.**

Podobne zjazdy planowane są już w najbliższym czasie na Wołyniu, Polesiu, i Podlasiu a następnie zwołany zostanie najprawdopodobniej **do Lwowa, ogólny kongres ukraińskich organizacji politycznych dla obmyślenia wspólnego planu** działania.

Czy zjednoczenie takie da się przeprowadzić i czy może ono mieć praktyczne wyniki, nie można obecnie przewidzieć, a każdy z obozów ruskich inaczej się na to zapatruje. **Trudowicy chcieliby mieć w niem decydujące wpływy, a przeszkadzać temu będą inne stronnictwa ruskie, oparte na masach włościańskich i już teraz agitują po wsiach przeciw dyktaturze popów i panów.** Partja trudowa w obecnym czasie niema za sobą nawet połowy inteligencji ukraińskiej, a wśród mas ludowych straciła całkowicie dawne znaczenie i jeżeli zamiast pracować nad uporządkowaniem swoich stosunków wewnętrznych puszczać się będzie na szerokie fale narodowego „zjednoczenia", gotowa sama rozlecieć się w najkrótszym czasie, **bo urojona jej potęga spoczywa na glinianych nogach.**

Zjednoczenie polityczne zaaranżowane przez trudowików nie jest tak łatwe do zrealizowania, zwłaszcza, że element ruski na Wołyniu, Chełmszczyźnie, Polesiu i Podlasiu, jest pod względem politycznym, z wyjątkiem nielicznych jednostek — bardzo mało uświadomiony, a oddziela go od Rusinów małopolskich także wyznanie religijne. **Możliwem jest natomiast zjednoczenie na polu ekonomicznem.** W tej dziedzinie zdziałano już tam bardzo dużo, a np. **kooperatywy wołyńskie prosperują wprost świetnie.** Tutaj możliwe jest współdziałanie, lecz z Rusinami małopolskimi, może go doprowadzić do skutku tylko ta partja, która będzie miała za sobą masy włościańskie.

Szczegóły podróży przedstawicieli prasy rumuńskiej do Polski.

Lwów, 9 sierpnia.

W ślad za ogłoszonym onegdaj telegramem o przybyciu dziennikarzy rumuńskich do Polski, dowiadujemy się, że dla udogodnienia gościom podróży po Polsce, stawia się im do wyłącznej dyspozycji przez cały czas pobytu w Polsce odpowiednio urządzony wagon pulmanowski, który we czwartek, 14. czerwca czekać będzie na przybycie gości na granicy rumuńskiej. **Pierwszego dnia pobytu w Polsce zwiedzą dziennikarze rumuńscy Lwów, zaś w Warszawie zatrzymają się dopiero pod koniec swej podróży podczas pobytu tamże rumuńskiej pary królewskiej.** Gościom towarzyszyć będzie przez cały czas podróży po Polsce delegat Ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie.

Tarcia w klubie N. P. R.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9 czerwca

Podczas głosowania nad stanowiskiem Sejmu do Rządu pos. Wachowiak (N. P. R.) zadeklarował poparcie swego klubu. W głosowaniu jednak na 12-tu posłów, za żądem oświadczyło się tylko 8 W związku z tem **w klubie N. P. R. toczyły się onegdaj bardzo gorące debaty, które skończyły się wyrażeniem 4 posłom surowej nagany.**

Benesz a Askenazy.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 8. czerwca.

Organ Benesza „Českė Slovo" wita z radością dymisję p. Askenazego z delegatury w Lidze Narodów. Powiada o nim, że we wszystkiem pełnił on wolę Piłsudskiego, dlatego ustąpienia jego nie można żałować, tem więcej, że Askenazy nawet i w Lidze Narodów występował skrajnie wrogo wobec Czech, a postępowanie jego nosiło markę „antysłowiańską".

Kramarz contra Benesz.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 8. czerwca

Ataki Kramarza na min. Benesza z powodu jego „ustępliwości" w sprawie Jaworzyny wywołały w kołach koalicyjnych poważne wrzenie. Kramarz zarzuca też Beneszowi, że zbyt łagodnie wystąpił przeciw sowietom w sprawie patrjarchy Tychona. Zwolennicy Kramarza w Czechach grożą żądaniem przeprowadzenia nowych wyborów. Socjaliści czescy bronią ministra Benesza, atakują Kramarza i żądają wystąpienia jego grupy z koalicji rządowej.

Poseł łotewski na Czechosłowację.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. czerwca.

(M). Poseł łotewski w Warszawie, Nuksza, piastujący jednocześnie godność przedstawiciela dyplomatycznego Łotwy w Budapeszcie, został mianowany równocześnie posłem w **Czechosłowacji.** Nuksza pozostaje jednak na stałe w Warszawie i będzie tylko od czasu do czasu odwiedzał Pragę.

Wielka afera szpiegowska na Słowaczyźnie.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Koszyce, 7. czerwca

W ostatnich dniach aresztowano na Słowaczyźnie przeszło 200 osób pod zarzutem szpiegostwa rzekomo na rzecz Węgier. Centrem spiskowców miało być miasto Zwoleń. W aferę wmieszany jest ponoś odłam węgierski stronnictwa chrześcijańskich socjalistów. Sprawa budzi w kołach czeskich nietylko wielką senzację, lecz i łatwo zresztą zrozumiałe zaniepokojenie, okazuje się bowiem, że na Słowaczyźnie niema prawie człowieka, któryby odnosił się lojalnie do narzuconej przez Czechów hegemonji.

Załatwienie postulatów dziennikarstwa polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 9 czerwca.

„Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że postulaty dziennikarskie, wysunięte na ogólnym krajowym zjeździe, zainicjowanym przez b. prez. Rady min. gen. Sikorskiego, zostaną załatwione w najbliższym czasie. Referat powierzono referentowi biura prasowego Rady min. dr. Fiklowi, ogólne kierownictwo sprawami objął p. wiceminister Studziński.

Rozwój lotnictwa cywilnego w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. czerwca.

Sprawie tej poświęcono przed kilku dniami specjalne obrady w łonie Ministerstwa kolei żelaznych przy udziale reprezentantów sfer zainteresowanych ze świata przemysłowego, naukowego i przedsiębiorstw komunikacyjnych. Obok już czynnych dwóch linji komunikacji lotniczej Warszawa—Paryż i Gdańsk—Warszawa—Lwów o łącznej długości 870 km., postanowiono zawrzeć umowę z Towarzystwem Aero-Lloyd celem zaprowadzenia regularnych lotów na linjach: Warszawa—Kraków—Zakopane, Warszawa—Poznań—granica niemiecka w kierunku na Amsterdam do Anglji, oraz Lwów—granica rumuńska w kierunku Bukareszt - Konstantynopol. Postanowiono dalej przystąpić do budowy dworca lotniczego w Warszawie, oraz hangarów w Warszawie i we Lwowie i popierać akcje, dążące do utworzenia szkół lotniczych.

Wycieczka szkolna z Rygi do Lwowa i innych miast Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 9 czerwca.

Między zgłoszonemi licznemi wycieczkami szkolnemi zwraca uwagę zapowiedziana wycieczka uczniów szkoły p. Emilji Lichtarowiczówny w Rydze w liczbie 44 pod kierownictwem 3 profesorów z p. Lichtarowiczówną na czele. Program podróży obejmuje kolejno zwiedzenie Wilna, Warszawy, Lwowa, Borysławia, Krakowa, Zakopanego, Górnego Śląska, Poznania i Gniezna.

Kronika telegraficzna.

— Podczas kampanji wyborczej w Ameryce rzucona będzie przez demokratów sprawa zniesienia prohibicji alkoholowej, jako główny atut propagandy.

— We francuskiej Izbie deputowanych postawiono wniosek całkowitej aprobaty konwencji handlowej francusko-polskiej z 22 lutego 1922 r.

— Najbliższe narady Małej Ententy odbędą się nie w Paryżu, lecz w Bukareszcie.

— Podczas swej podróży agitacyjnej Mussolini wygłosił szereg mów, z których wynika jasno, że radby rządzić bez parlamentu.

— Viviani podczas przemówienia w trybunale paryskim stracił nagle mowę. Odwieziono go do domu.

— Delegacja turecka w Lozannie zawiadomiła, że rokowania między Turcją a przedstawicielami różnych państw, które się toczą w Angorze, mają przebieg pomyślny.

— W Saksonji szalała olbrzymia zamieć śnieżna. Śnieg godzinami leżał na polach.

— W Pradze ukonstytuowała się Rada obrony państwa na wzór francuskiej. Przewodniczącym został prez. Massaryk.

— W środkowej Albanji odkryto tereny naftowe, o prawo eksploatacji ich ubiegają się Amerykanie i Anglicy.

— Bolszewicy udoskonalili służbę pocztową Moskwa-Królewiec-Gdańsk, aby tą drogą zalewać Polskę bibułą propagandową.

— Odpowiedź sowjetów na ostatnią notę ang. została wręczona Curzonowi.

Rada komisarzy ludowych w Moskwie zatwierdziła układ w sprawie utworzenia rosyjsko-austrjackiego Tow. akcyjnego.

— Rosyjski komisarjat spraw zagr. zakomunikował Międzynar. Związkowi kolejowemu, że nie wyśle delegata na berneńską konferencję związkową, gdyż Szwajcarja nie jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwa delegatom rosyjskim.

— Mieszkańcy wyspy Cypr wysłali do Londynu depeszę, w której domagają się przyłączenia do Grecji.

— Komitet koncesyjny w Rosji zatwierdził statut rosyjsko-angielskiego Towarzystwa akc. dla eksploatacji nafty.

— Rada komisarzy sowieckich wysłała do Ismeda paszy telegram wzywający go, aby nie czynił żadnych ustępstw w sprawie kuponów tureckiego długu publicznego.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 9. czerwca 1923.

(L. N.). Katastrofalny spadek marki niemieckiej pociągnął niestety za sobą naszą markę, która obniżyła się w Zurychu do 0.095 i w ślad za tem od początku bieżącego tygodnia obce waluty z dolarem na czele z każdym dniem szły w górę, osiągając z końcem tygodnia niebywałe dotąd kursa. W kołach przemysłowych i kupieckich ta nagła zwyżka obcych walut wywołała zrozumiałą konsternację i niepokój; niektórzy wstrzymują się od nabywania obcych walut po tak wysokich kursach, inni znów w obawie przed dalszą zwyżką gwałtownie pokrywają swe zapotrzebowanie dla pokrycia zobowiązań obcowalutowych. Główną jednak przyczyną tej niebywałej zwyżki obcych walut, a zwłaszcza dolarów, jest wywóz tychże do Niemiec i Gdańska w celach arbitrażu. Władze powinne zatem użyć wszelkich środków, by temu wywozowi zapobiedz i do dalszej zwyżki nie dopuścić.

Podczas gdy w ubiegłym tygodniu równocześnie ze zwyżką obcych walut akcje jakby na przekór prawidłom ekonomji i logiki skłaniały się wyraźnie ku zniżce, to w bieżącym tygodniu (po 2-dniowej dalszej baissie z początkiem tygodnia) nastąpił na targu akcji nagły zwrot w kierunku silnie zwyżkowym, tak iż w ostatnich dniach tygodnia przy zwyżce obcych walut, wynoszącej około 20%, również i kursa wszystkich prawie akcji zyskały 20 do 30%, niektóre nawet znacznie więcej, dochodząc w ten sposób do poziomu ostatniej wielkiej haussy — której świadkami byliśmy w połowie maja — a niektóre gatunki papierów, jak np. „Parowozy“, „Pociski“ wykazują kursa nawet jeszcze wyższe.

Mieliśmy zatem rację, wskazując w ostatnim „Przeglądzie giełdowym“ na przemijający charakter ostatniej blisko dwa tygodnie trwającej tendencji zniżkowej w akcjach i na brak rzeczowych podstaw ku temu. Spodziewana zwyżka przyszła nagle i przybrała wprost gwałtowne rozmiary.

Najżywszym popytem cieszyły się w ostatnich dniach giełdowych z akcji ciężkich „Jaworzno“ i „Gazy ziemne“, które zyskały na kursie przeszło 150 tys. Mp., dalej akcje „Zieleniewskiego“ i „Browary“, ze średnich papierów akcje „Chodorów“, „Parowozy“ i „Rakszawa“, zaś z akcji niskocennych „Peltety“, „Pociski“ i „Karpality“, a to z uwagi na zapowiedziane nowe emisje tych gatunków akcji, oraz akcje „Spółki akcyjnej wydawniczej“, które w najbliższym czasie dopuszczone być mają do oficjalnej koty. Spekulacja zaś zawodowa głównie kierowała się ku akcjom „Cegielskiego“ i „Sierszy górniczej“, które z tego powodu ulegały bardzo silnym wahaniom.

Zwyżka obecna akcji przybrałaby niewątpliwie charakter trwały i mogłaby doprowadzić do stabilizacji kursów odpowiadających wewnętrznej wartości akcji — gdyby nie fakt, z którym poważnie liczyć się musimy, iż spekulacja zawodowa operuje w swych transakcjach giełdowych przeważnie obcym kapitałem za wysokiem oprocentowaniem i przy każdoczesnej tendencji zwyżkowej stara się zyski swe częściowo realizować, **co wytwarza znaczniejszą podaż. Tem się tłumaczą ciągłe wahania kursów, widoczne z codziennych sprawozdań giełdowych.** Z ostatnich sprawozdań giełdowych widoczną jest jednak wybitnie zwyżkowa i silna tendencja dla akcji, mimo, iż wielkie kapitały obrócono w zakupno złotych bonów skarbowych, które publiczność tłumnie nabywa celem uratowania się od dalszej ewentualnej dewaluacji marki.

(P. S. Kursa dzisiejszej giełdy podane są — jak zwykle — w dziale „Ekonomista“).

Około spraw kotła niemieckiego.

Różnice zdań między Anglją a Francją w sprawie memorjału niemieckiego. — Rokowania nad ułożeniem wspólnego planu. — Przyjaźń Anglji i Francji gwarancją pokoju. — Sabotaże i represje. — Rozruchy w Lipsku — Złoto i papier.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Paryż, 8. czerwca.

W kołach francuskich uważają propozycje niemieckie za niedostateczne i nie nadające się do przyjęcia, gdyż memorjał niem. nie podaje sumy odszkodowań, a proponowana komisja szacunkowa nie jest zgodna z postanowieniami traktatu wersalskiego. Przeciwnie w **angielskich kołach urzędowych panuje przekonanie, że memorjał niemiecki może stanowić podstawę do dyskusji.** — Baldwin w Izbie Gmin złożył oświadczenie, w którem powiedział, że w **najbliższym czasie Anglja rozpocznie z aljantami oficjalne rokowania celem ułożenia wspólnego planu reparacyjnego.** Lord Derby podczas dyskusji nad tem oświadczeniem zaznaczył, że **tylko stała przyjaźń francusko-angielska może zapewnić światu trwały pokój.**

Akty sabotażu w Z. Ruhry mnożą się z dnia na dzień. Francuzi w energicznej kontrakcji, obsadzają urzędy, huty i kopalnie i zabronili urzędnikom niem. komunikowania się z władzami Rzeszy. **Wojska okupacyjne posunęły się poza linję kolejową Geselkirchen-Wanna-Herne.**

Kanclerz Cuno odbywa podróż **agitacyjną po Niemczech południowych. Rozruchy komunistyczne w Lipsku pociągnęły za sobą znacznie większe ofiary, niż podano.** Socjaliści zgłosili w lipskiej Radzie miejskiej wniosek o podwyższenie zapomóg dla bezrobotnych o 100%.

Saldo Banku Rzeszy za maj określa wpływ złota na 75 milj. mk. niem. w złocie, a wzrost banknotów będących w obiegu osiągnął kwotę 497 miljardów.

Kronika.

Z Towarzystwa naukowego we Lwowie.

Lwów, 9. czerwca.

Uroczyste doroczne posiedzenie publiczne zagaił dzisiaj w południe w auli Uniwersytetu przepięknem pod względem formy, a w głęboko ujętą treść bogatem przemówieniem prezes Towarzystwa, prof. dr. Oswald Balzer, poczem sekretarz generalny prof. dr. Przemysław Dąbkowski przedstawił zwięzłe sprawozdanie z działalności naszej instytucji naukowej w roku ubiegłym. Rozwija się ona stale i pomyślnie, referatów na posiedzeniach wydziałowych wygłoszono 46, opublikowano drukiem rozpraw 20. Finanse Towarzystwa zasiliło wydatnie Minist. Wyzn. Relig. i Ośw. Publ. Orzechowicz zwiększył dawniejsze swoje fundacje kwotą 33 milj. mp., ponadto obywatel ziemi Sieradzkiej ś. p. Józef Leopold zapisał testamentem na prace naukowe miljon mp. Członkami czynnymi zostali na Wydziale filologicznym: prof. Tadeusz Lehr-Spławiński (Lwów): na Wydziale histor.-filoz.: prof. Franciszek Bujak (Lwów); na Wydziale matem. przyrodnicz.: prof. Juljan Tokarski (Lwów), prof. Leon Marchlewski (Kraków), prof. Stanisław Zaremba (Kraków) i inż. Augustyn Mesnager (Paryż).

Nagrody otrzymali: prof. Ryszard Ganszyniec, dr. Stefan Wierzyński, dr. Mieczysław Hartleb, prof. dr. Kazim. Twardowski, dr. Roman Kuntze i dr. Zofja Mayerówna.

Posiedzenie publiczne zakończył ciekawy odczyt prof. dr. Wilh. Bruchnalskiego: „Kopernik jako przedstawiciel epoki przełomu“.

Sobota 9. czerwca: Rz. kat.: Felicjana. — Gr. kat.: Fterraponta. — Słow.: Sławoja.

Niedziela 10. czerwca: Rz. kat.: 3 po Ziel. Świętach. — Gr. kat.: 2 po Szosz. św. D. — Słow.: Bogumiła.

Czyżby naprawdę Medard dopisał? Wprost wierzyć się nie chce, a jednak wczorajszy dzień minął bez deszczu, choć groził nim kilka razy, a dzisiaj słonko poczyna już nawet przygrzewać. Barometr drapie się w górę na pogodę, unikniemy więc może katastrofy wylewów, zawsze tak groźnej w Małopolsce.

Pomnik Henryka Sienkiewicza postanowiono wznieść w Zbarażu na skale, dominującej nad całą okolicą, w miejscu, w którego sąsiedztwie Skrzetuski zsuwał się ongi z wału obronnego w szuwary Gniezny. Komitet zabrał się energicznie do pracy, pomysły agitacyjne posiada trafne, nie ulega więc wątpliwości, że monument twórcy trylogji stanie niebawem na wschodnich naszych kresach, które Sienkiewicz ukochał tak gorąco.

Odczyt w Tow. Miłośników języka polskiego. Długoletni prof. Uniwersytetu w Moskwie, obecnie prof. Uniw. warszawskiego dr. W. K. Porzeziński przyjedzie do Lwowa w niedzielę (10 bm.) i wygłosi o g. 12 w poł. w XIV. sali Uniwersytetu (Mikołaja 4) odczyt w Tow. Miłośników Języka Polskiego pt.: „Dążności odśrodkowe i dośrodkowe w języku. Osobistość prelegenta, znanego w całej Rosji uczonego, który po wielu trudach dostał się nareszcie do ojczyzny, ściągnie niewątpliwie szerokie warstwy inteligencji lwowskiej na ten odczyt.

Przyjmowanie wkładek oszczędnościowych. Z dniem 16 bm. urzędy pocztowe rozpoczną przyjmować wkładki oszczędnościowe w złotych polskich.

Etatową nauczycielką gospodarstwa domowego w państwowej szkole zawodowej żeńskiej we Lwowie zamianowało Ministerstwo W. R. i O. P. Jadwigę Czajkowską.

Ślub redaktora „Gazety Bankowej“ p. Władysława Jennera z p. Marją Rogowską odbędzie się we wtorek 12 bm. w kościele św. Mikołaja.

Festyn. Staraniem Koła rodzicielskiego przy szkole św. Antoniego we Lwowie odbędzie się dnia 10 bm. o g. 3 popołudniu wielki festyn z licznemi niespodziankami w ogrodzie Strzelnicy przy ul. Kurkowej. Czysty dochód przeznaczony na Kolonję leczniczą dla dzieci.

Bomby w piecu. W Warszawie przy ul. Smoczej znaleziono w piecu piekarskim ukryte 4 bomby, owinięte w gazety. Bomby zaniesiono do Cytadeli.

(h) **Oszukanie wieśniaka.** Onegdaj zmienił pewien wieśniak na czarnej giełdzie 1000 dolarów am., za co otrzymał 56 miljonów marek w banknotach 50-tysięcznych. Wczoraj udał się po zakupno drzewa do jednej firmy drzewnej za rogatkę Łyczakowską i tam oświadczono mu, że banknoty są fałszywe.

(h) **Samobójstwo w pociągu.** W drodze z Krakowa do Lwowa, napiła się lysolu w zamiarze samobójczym Marja Zimmer, żona kolejarza. Desperatkę po przepłukaniu żołądka odstawiono do szpitala. Powodem zamachu były nieszczęśliwe stosunki rodzinne.

(h) **Pożary w Bilce szlacheckiej.** Onegdaj wybuchły w Bilce 2 pożary. Pierwszy powstał od pioruna, który uderzył w stajnię Jana Wolańskiego. Od ognia tego spłonęły kompletnie 2 gospodarstwa. Szkoda wynosi 28 milj. — Pastwą drugiego pożaru padły gospodarstwa Hołowatego i Szperyny. Szkoda wynosi 12 milj. mk.

(h) **Gumy rowerowe w kanale.** Wczoraj wieczorem Demetr Hupczyn czyszcząc kanał na rogu ulicy Szpitalnej i Nęckiego, natrafił na cały magazyn gum rowerowych, mianowicie 35 płaszczy i 15 wężów, wart. około 10 milj. pochodzące z kradzieży i tam przez nieznanych sprawców ukryte. Hupczyna podejrzanego o współudział w kradzieży tych gum, zatrzymano na razie w areszcie.

(h) **Cenna zguba.** Emilja Jędrzejewicz, zam. przy ul. Badenich 5, zgubiła wczoraj na ul. Bielowskiego złoty damski zegarek z branzoletką wart. 1 milj. marek.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego:

Niedziela 10. czerwca o godz. 3.30: „Łabędzie jezioro, balet w 3 aktach Czajkowskiego.

Niedziela 10. czerwca o godz. 7.30: „Popas króla Jegomości“ komedja w 3 aktach Siedleckiego.

Poniedziałek 11. czerwca o godz. 7.30 „Żydówka“ opera w 4 aktach Halevego (gościnny występ A. Didura i Reny Pfiffer).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Niedziela 10. czerwca o godz. 7.30: „Świderek“ kom. w 3 akt. Nicodemiego.

Poniedziałek 11. czerwca o g. 7.30: „Tragedja dzieci“ w 3 aktach Schönherra (50% zniżki).

Repertuar Teatru Nowości.

Niedziela 10. czerwca o godz. 7.30: „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 akt. Gilberta.

Poniedziałek 11. czerwca o g. 7.30: „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 aktach Gilberta (50% zniżki).

Rena Pfiffer i Adam Didur w „Żydówce“. Poniedziałkowe przedstawienie „Żydówki“ będzie rzadkim wypadkiem i pewnego rodzaju sensacją artystyczną. Rachelę śpiewać będzie znakomita odtwórczyni tej partji primadonna opery wiedeńskiej Rena Pfiffer-Lax, kardynała Adam Didur, Eleazara p. Mann.

„Popas Króla Jegomości“. Świetna, z rozmachem napisana sztuka Siedleckiego, która wstępnym bojem zdobyła sobie ogromną sympatję u publiczności, powtórzona będzie w niedzielę.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 124. Sobota, 9. czerwca 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—	1950—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip. gal.		—	108—	110—	—	
4% Banku hip. gal.		—	100—	102—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—	102—	104—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—	99—	101—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—	109—	111—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100—	102—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107—	109—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102—	104—	—	
III. Obl'gl. (bez kuponu bież.)	za 100 Marek					
4½% Komun. Pol. Banku kraj.		—	101—	103—	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.		—	97—	99—	—	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.		—	92—	94—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893		—	92—	94—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904		—	92—	94—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905		—	92—	94—	·	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92—	94—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913		—	125—	130—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal z roku 1914		—	200—	210—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
IV. Akcje.						
a) Bankowe:						
Bank akc. Związk.	280	70	8000	—	—	
Bank akc. hipot.	280	120	19000	20500	19500—20000	
Bank handl. w Poznaniu	1000	300	100000	—	—	
Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	
Bank powsz. kredytowy	280	42	9500	10500	10000	4½-8000 pł
Bank Przemysłowy	280	42	17500	20500	18000—20000	
Bank Rolniczy S. A.	1000	250	23000	—	—	
Bank Ziemski kredyt.	280	84	16500	18000	17000—17500	
Bank Zemelny	280	42	1000	—	—	
b) Przemysłowe:						
Agrochemia fabr. szt. naw.						
Browary lwowskie	500	500	225000	255000	230—250000	205-2[illegible] pł
Chodorów fabr. cukru	140	140	165000	175000	167—173000	
Ćmielów fabr porcelany	1000	200	56500	60500	57—60000	55-560.0 pł
Gałota fabryka Obuwia	140	28	16500	20500	17000—20000	
Galicja Rafinerja nafty	140	500	2,200.000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	15·40	385000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	70	41000	46000	42—45000	
Krakus f. wodek Kraków	280	186	60000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	64000	66000	65000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	117000	122000	118—121000	108-115000 pł
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	130000	135000	131—134000	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	16500	20000	17500—19500	
Pocisk zakłady amunicji	350	—	40000	44000	41—43000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	24000	28000	25000—27000	21—23000 pł
Polskie Tow. Budowlane	500	225	25000	28000	26000—27000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	116000	122000	117—121000	
Siersza zakł. elektr.	200	24	27000	31000	28—30000	
Siersza gorn. zakłady	140	—	240000	270000	245—265000	
Tepege gorn zakłady	700	140	115000	—	—	
Tesp. tow. eksp. soli	1000	150	260000	275000	265—273000	ca [illegible] pł
Ursus fabryka motorów	500	180	36000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	140	170	575000	595000	580—590000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100	4500	—		
Polbal			19000	—	—	
Polskie Tow. Handlowe	140	70	12500	13500	13000	
Polsot	1000	600	14000	—	—	
Wawel	500	100	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	26	5500	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wypłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	70.200—	70.700—	69250	70600	71600	69500—72100	
Dolary amerykańskie (drobne)	69.500—	70.000—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	68.250—	68.750—	68500	—	—	—	
Dynary	560—	580—	—	580	600	—	
Funty szterlingi	327.000—	329.000—	—	327000	329000	320—330000	
Franki belgijskie	3.950—	3.980—	—	3950	3980	—	
Franki francuskie	4.475—	4.525—	—	4475	4525	4500	
Floreny holenderskie	—	—	—	26800	27000	—	
Franki szwajcarskie	12.200—	13.200—	—	12200	13300	12400—13000	
Korony austrjackie	1·02	1·04	—	1·03	1·05	1·00—1·05	
Korony czesko-słowackie	2.180—	2.210—	—	2185	2210	2180—2200	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	12·50	12·70	—	12·70	13·00	—	
Lei rumuńskie	330—	350—	—	330	350	—	
Liry włoskie	3470—	3.500—	—	3480	3520	3500—3600	
Marki niemieckie	0·85	0·90	—	0·87	0·92	0·89—0·93	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—	
JECZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JECZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: pszen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

[..]ACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

[Sekre]tarjat Giełdy, ul. Akademicka 17, I. p. 299
[Sala] zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:
[Telef]on międzymiastowy 52
[Telef]on lokalny 766
[Sala] zebrań Giełdy zbożowej, ul. [Rej]tana l. 5, I. p. 962
[Gen]eralny Sekretarz: Dr. Marceli [..]noth:
[Bi]uro: Akademicka l. 17, I. p. 105 a
[Mie]szkanie: 3. Maja 12, II p. 105 b

GIEŁDA ZURYCHSKA.

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej codzien[nie] z wyjątkiem niedziel i świąt od go[dz.] 12.45 do godz. 1.45 w sali przy [ul.] Akademickiej l. 17.

Zebrania Giełdy zbożowej codzien[nie] z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt [od] godz. 10½ do godz. 12, w sali przy [ul.] Rejtana l. 6, I. p.

TERMINARZ DLA WYKONAĆ SIĘ MAJĄCEGO PRAWA POBORU.

Tesp do dnia 10. czerwca br.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 9. czerwca.

Popyt na targu papierów dywiden[d]owych nadal bardzo znaczny. Kursa wybitnie zwyżkowe. Podobnie waluty wykazują dalszą zwyżkę przy licznych transakcjach.

Tendencja silnie zwyżkowa. — Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 167, 168, 172, 166, 171, 172, 170, 173, 170, 169, 168, 167½, 168, 168½, Oikos 120, 121, 118, 115, 120, 119, 121, 108, 106, 110, 108, Zieleniewski 390, 380, Akc. Bank Hipoteczny 20, 19.750, 19½, 20, 19, 19.750, 19½, 19.750, 20, 19½, Pow. Bank Kredyt. 10, 8, 4½, 5, 5½, 6000, 7000, Bank Przemysłowy 18, 20, 18½, 18.250, 18, Ziemski Bank Kredyt. 17½, 17, 17½, Browary 230, 248, 240, 245, 250 (215, 205, 210), Ćmielów 60, 58, 59, 57 (55, 53, 56, 53). Gal. 18, 17, 20, 19, 18. Karpalit 45, 42. Niemojowski 65. Parowozy 134, 132, 133, 130, 132, 133, 130, 131, 133, 132, 130, 133, 132, 131, 132, 132½. Pezet 18, 17, 18, 17½, 17, 18, 19½, 18, 18½. Pocisk 41½, 43, 42½, 43, 42, 41. Nafta 27, 25, 26, 21, 22, 26. P. T. B. 27, 26. Rakszawa 120, 121, 117. Siersza 28, 30. Siersza g. 265, 255, 250, 263, 255, 250, 255, 254, 256, 255, 250, 248, 245, 250. Tesp 270, 275, 270, 268, 273, 270, 265. P. T. H. 13.

TRANSAKCJE W DEWIZACH.

Jork 70½, 71, 70.750, 71, 70.700, 69½, 71½, 72.100, Londyn 550, 328, 326, 320, Dolary 68½, 69.250, Paryż 4500, Medjolan 3500, 3600, Wiedeń 100, 102, 105, Praga 2200, 2190, 2250, 2190, 2185, 2175, 2180, 2190, Berlin 93, 90, 89, Zurych 13, 12.750, 13, 13.300, 13, 132, 12.800, 12.400, 12.600.

Giełdy pozalwowskie

KURSA WARSZAWSKIE.

Warszawa. Notowania końcowe 9 czerwca br.:

Dolary 71300; Kor. czeskie 2140; Mn. 081078; Belgja 3975; Berlin 0.81, 0.78; Londyn 332.00 324; N. Jork 72, 71.300; Paryż 4625; Praga 2155, 2140; Szwajc. 12950; Wiedeń 0.99, 0.97; Włochy 3375.

Tendencja zwyżkowa.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 16000 do 18000, Chodorów 170000 do 175—160000, Drzewo 19500 do 18000, Węgiel 170 do 175.000, Cegielski 65 do 55000, Pocisk 46—50—47000. Parowozy 120 do 123 do 130.000, Zieleniewski 360 do 365.000, Ćmielów 60—64—62000, Polska Nafta 28—22.000

GIEŁDA KRAKOWSKA.

PTH 16½, 17. Farma 6. Zieleniewski 365. Parowozy 140. Cegielski 62. Żelazo 65. Pocisk 41. Górka 385. Siersza gór. 260. Nafta 30. Chod. 165. Siersza el. 30. Strug 21. Niemojewski 57.

Dolary 73, 72000. Londyn 333000. Amsterdam 29000. Medjolan 3550 Berlin 0,88. Wiedeń 1.02½. Praga 2220.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 9 czerwca 1923. Berlin 0,00.65. Holandja 218, Nowy Jork 556½, Londyn 25.67, Paryż 35.75, Medjolan 25.90, Praga 16.58, Budapeszt 0.9 trzy czwarte, Bukareszt 2,85, Belgrad 6,05, Sofja 6,10, Warszawa 0,00,90, Wiedeń 0,00,78, Austrjackie stempl. 0,00,78½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 9 czerwca.

Tendencja niezmieniona. Z powodu soboty obrót na razie bardzo słaby.

Dolary amer. 69000 do 69600, drobne 68500 do 69000, dolary kanad. 67000 do 67500, 1-ki i 2-ki 66500 do 67000, marki niemieckie 50 tys. 0.95 do 0.98, marki niem. 10 tys. 0.93 do 1.5, 1 tys. star. em. 2,30 do 2,40, 1 tys, now. em. 0.90 do 0.95, setki drobne 1.60 do 2. leje 340 do 360, drobne 330 do 340. korony czeskie 1980 do 2050, drobne 1960 do 2030, austr. stempl. 0.92 do 0.95, austr. przekazy 0.95 do 0.96, franki franc. 4000 do 4200, funty szterlingi 280000 do 285000, franki szwajc. 11000 do 11500.

Złoto: 20 kor. 280000 do 300000. 20 frank. 260000 do 265000, 20 mark. 320 do 330000, 10 rubli 400.000 do 420000, dolary 64000 do 65000.

Srebro: Kor. austr. 4700 do 4750, 5 kor. 24500 do 25000, floreny 12300 do 12500, ruble 19500 do 20000, kopiejki 75 do 80, leje 4600 do 4650.

Warszawa. (M.) Poza giełda wczorajszą płacono za dolary 70000. marki niem. 0,87. franki fran. 4.580. funty szterlingi 326000, ruble złote 3,800.000, srebrne 21500, bilon 10500.

W Gdańsku płacono za markę polską 117.80 do 118.20, przekazy na Warszawę 114.46 do 115.04.

W Berlinie płacono za markę polską 112 do 115, przekazy na Warszawę 113 do 117.

Z rynku naftowego.

Lwów, 9. czerwca.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy borysławskiej wynosi 840 mkp., za 1 klg., loco stacja kolejowa w cysternach nabywającego. Usposobienie silne, tendencja nadal zwyżkowa. Wobec stanu obecnego marki polskiej, cena ustalona na rynku światowym 1.55 dolara do 1.60 za 100 kg., wynosić winna przeszło miljon za cysternę, tj. 1000 mk. za 1 kg. O ile weźmie się pod uwagę zbliżanie sezonu, spodziewać się można, że do końca tego miesiąca cena ropy podniesie się do wysokości półtora miljona marek za cysternę.

—o—

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dziś na targach lwowskich ruch nieco słabszy. Wszystkie artykuły żywnościowe okazały tendencję zwyżkową. W szczególności cena pieczywa poszła w górę. Dziś żądano za bochenek ciemnego chleba do 2000 mk., jasnego od 2500 do 3000, za małą bułkę 200 mk., za większą 400 mk. Ceny mięsa i nabiału dziś jeszcze niezmienione. Ceny jarzyn minimalnie spadły.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. 13/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kulyk, syn Stefana i Pelagii, urodzony 15. stycznia 1893. w Sojonce, ostatnio tam zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 30. p. p. 4 bat. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od dnia powołania w 1914 r. dotychczas nie daje o sobie znaku życia. Na wniosek Mikołaja Kulika i Anny Krowieckiej wdraża się postępowania celem uznania wymienionej osoby za zmarła. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Łysiakowi Aleksandrowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4442

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20. marca 1923.

L. cz. T. 786/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Czech, syn Wawrzyńca i Anastazji, urodzony 30. lipca 1874. w Dublanach, ostatnio tam zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 4. p. ułanów, wedle przeprowadzonych dochodzeń miał się dostać do niewoli rosyjskiej a od 1915 roku niema żadnej wiadomości o nim. Na wniosek Katarzyny Czech wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła i związku małżeńskiego, zawartego dniu 3. lutego 1901 między zaginionym a wnioskodawczynią, za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Stupnickiemu we Lwowie, którego ustanawia kuratorem oraz obrońca węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4443

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9. kwietnia 1923.

T. 26/23/4. Edykt. Józef Kaniowski, urodzony dnia 24. czerwca 1882, syn Jana i Domiceli, rzym.-kat., z Rudy pow. Żydaczów i zamieszkały tam, wolny, powołany do wojska austrjackiego w r. 1914, brał w grudniu 1914 roku udział w bitwie z Moskalami pod Tarnowem i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę macochy Katarzyny Kaniowskiej w Rudzie pow. Żydaczów postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi dr. Mondscheinowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Kaniowskiego wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie (6) sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowsk.“ i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4431

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 18. kwietnia 1923.

T. V. 36/23/3. Jędrzej Koszelnik, urodzony 1889 roku w Grodzisku powiat Strzyżów, syn Piotra i Marji, w sierpniu 1914 roku przydzielony do austr. 40 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, dnia 3. lutego 1915 r. w Karpatach we wsi Kalinowo dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał we wsi Dziergacze w gubernji Samarskiej, przydzielony do robót ludziom cywilnym do 30. listopada 1918 r. i odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Józefy Koszelnikowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi dr Schratterowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Koszelnika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 23 marca 1923. 4453

T. 65/23/2. Pawło Myszohraj, syn Antoniego, urodzony Chomiakówka 2. maja 1878, żołnierz austr., miał umrzeć w roku 1914 w Kętach na cholerę. Wdrażając na prośbę Anastazji Myszohraj postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o powiadomienie Sądu albo kuratora dr. Kohna w Czortkowie o zaginionym. Do 20. grudnia 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 4430

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 6. czerwca 1923.

T. 725/22/11. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szumyło Kulczycki, syn Aleksandra i Marji, urodzony 15. grudnia 1876. w Łozinie i tam zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy oddziele wojskowo-roboczym i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1918 nie daje o sobie znaku życia, a prawdopodobnie zmarł w szpitalu w Genui jako jeniec. Wobec tego na wniosek Anny Kulczyckiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 10. listopada 1901 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Łabiej, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 4439

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 30. marca 1923.

L. cz. T. 61/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Karpyn, syn Nikoły i Marii, ur. 21. lipca 1896. w Sokołówce, ostatnio w Chodorkowie zamieszkały, brał udział w walce ukraińców przeciw Polsce i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł we wsi Łabuszni gub. podolskiej 11. stycznia 1920 i tamże pochowany. Można zatem przyjąć, iż zaszły warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli §. 24. 3. u. c. Wobec tego na wniosek Zośki Karpyn wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Michałowi Krzyżanowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. W rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. marca 1923. 4445

L. cz. T. IV. 82/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego Wincenty Szpurnog, syn Antoniego i Anastazji z Łyszczarczyków, urodzony dnia 26. maja 1879 w Bielance, powiat Myślenice, zamieszkały w Spytkowicach ad Jordanów, rolnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 20 pułku piechoty b. armji austro-węgierskiej, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków dostał się w lipcu 1915 do niewoli rosyjskiej, gdzie z początkiem stycznia 1917 zachorował na tyfus, oddany został do szpitala i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Stanisławy ze Sutorów Szpurnogowej postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości Wincentego Szpurnoge, o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 4449

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 20. lipca 1922.

L. cz. T. V. 98/23/3. Jędrzej Tarnowski, urodzony 1829 r. w Bucach, powiat Rzeszów, syn Jakóba i Agnieszki, wydalił się przed 30 laty w świat i odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 u. c., wdraża się na prośbę Katarzyny Regułowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. — Jędrzeja Tarnowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 4457

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 6. kwietnia 1923.

T. IV. 25/20/2. Michał Adamczyk, urodzony w roku [illegible], z Rybnia, brał jako żołnierz austriacki udział w wojnie i od marca 1915 niema o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi Drowi Persowi, adwokatowi w Nowym Sączu. Na ponowną prośbę po 31. grudnia 1923 wydanem zostanie orzeczenie. 4451

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 24. lutego 1920.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Vr. 1347/22. Oskarżonego Kłyma Dufańca z Warbiża uznano tut. wyrokiem z dnia dzisiejszego winnym przekroczenia z art. 19. ustawy z 2. lipca 1920 Nr. 67 Dzpp. i skazano go na grzywnę w kwocie 150.000 Mkp. zamienioną w razie nieściągalności na karę aresztu przez dni 15. Zarządzono ogłoszenie i wywieszenie wyroku. 4436

Sąd okr. karny, Oddział XIV.
Lwów, dnia 23. maja 1923.

Cg. I. 634/23/1. Edykt. Przeciw Semkowi Grendysz z Ciemierzyniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Brzeżanach przez Piotra i Danyła Grendysz z Ciemierzyniec pozew o zapłatę 6,000.000 mk., na który wyznaczono I. audiencję na 25. czerwca 1923 godz. 9. Celem strzeżenia praw Semka Grendysza ustanowiono p. dra Terleckiego, adwokata w Brzeżanach, który zastępować

go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on się w sadzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sad okregowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 5. maja 1923. 4451

Cg. I. 365/22/22. Edykt. Strona powodowa Zachariasz Silber w Rzeszowie wniosła skarge przeciw stronie pozwanej: Nechy Weitman zam. Graff i spółka o uznanie prawa własności realności. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 11. czerwca 1923, godz. 9 przed poł., w tym Sadzie, biuro Nr. 46, II. pietro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Silbera, adw. w Rzeszowie, kuratorem, który ja bedzie zastepował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotad, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sad okregowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 2. maja 1923. 4461

Prez. 6491/23. 19. R. Sady powiatowe: I. w Gorlicach, II w Tarnobrzegu i III. w Wojniczu odnowiły zniszczone podczas wojny wykazy hipoteczne oznaczone liczbami: Ad I.) 1. 11. 25 do 28. 62. 71 do 75, 89 i 90 księgi gruntowej gminy Wapienne. Ad II.) 81 do 83, 513, 514, 582, 640, 682, 683, 745 do 871, 935, 936, 1022 do 1030, 1051 do 1055, 1061, 1070 do 1077, 1085 do 1089, 1097 do 1100 i 1121 do 1188 księgi gruntowej gminy Jadachy, 132 do 240 księgi grunt. gminy Kajmów 37 do 40 i 241 do 360 księgi grunt. gminy Machów oraz 152 do 269, 271 do 281, 283 do 290, 508, 509, 651, 654, 656 do 658, 661, 664 do 666, 689, 702 do 704, 706, 714, 715 do 721 i 723 do 725 księgi grunt. gminy Suchorzów. Ad. III. 201 do 224 księgi gruntowej gminy Bielcza i 460 do 485 (włacznie) księgi grunt. gminy Grabno. Ponadto Sad powiatowy w Nowym Targu uzupełnił księge grunt. gminy Waksmund przez utworzenie w niej nowego wykazu hip. dla parceli gr. 1095 niewpisanej dotąd w księdze gruntowej, zaś Sad powiatowy w Tarnobrzegu uzupełnił księge grunt. gminy Wielowieś przez utworzenie w niej wykazu dla parcel 1642, 1643, 1644, 1648 i 1649 powstałych z parceli grunt. 1625 zapisanej w spisie dobra publicznego oraz uzupełnił wykaz tabul. I., 496, obejmujący majetność Wielowieś przez dopisanie doń parcel grunt. 1641, 1645, 1646 i 1647, powstałych także z rzeczonej parceli gr. 1625 i przez uwidocznienie, że częścia tej samej parceli 1625 powiększyły sie parcele grunt. 1483 i 1484. Wszystkie wyżej rzeczone (odnowione, nowo utworzone i uzupełnione) wykazy hipoteczne i wykaz tabularny wzglednie ich części wchodza w życie w dniu 18. czerwca 1923 r. Od tego dnia wszelkie nowe prawa hipoteczne moga być nabyte lub zniesione tylko przez wpis do tychże wykazów (hipot. i tabul.). Wdrażając postepowanie ustalające, wzywa się osoby: a) które na podstawie praw, nabytych przed 18. czerwca 1923 r. żadaja zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, b) które przed tym samym dniem nabyły takie prawa, które powinny być wpisane jako dawne ciężary — aby do dnia 18. października 1923 r. włacznie we właściwym z wyżej wymienionych Sadów, w których wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swoje roszczenia pod rygorem utraty prawa ich dochodzenia przeciw osobom trzecim, które w dobrej wierze nabyły prawa hipoteczn z wpisów niezaczepionych. Zgłoszenie to jest konieczne, choćby odnośne roszczenie było oparte na rozstrzygnieciu sadowem lub takiemże toczącem sie postepowaniu. Restytucja lub przedłużenie terminu edyktalnego nie są dopuszczalne. 4147

Sad apelacyjny.

Kraków, dnia 5. czerwca 1923.

Wolter mp.

OBWIESZCZENIE. Ekspozytura Urzedu Emigracyjnego w Podwołoczyskach ogłasza niniejszem przetarg pisemny na miał węglowy w ilości około 19.000 kgr. Otwarcie ofert, które należy składać w kancelarji Ekspozytury, nastąpi 15. czerwca br. o godzinie 12. Podwołoczyska, 28. maja 1923 roku. 4437

W ZAKŁADZIE WYCHOWAWCZO-NAUKOWYM M. FRENKLÓWNY, Mochnackiego 38 (obejmującym: 4-letnia szkółke przygotowawcza i 8-klasowe gimnazjum) wpisy codziennie od 4–5, egzamina wstepne 23. czerwca.

OGŁOSZENIE. Zarząd Spółdzielni pod Firma Związek Ekonomiczny urzedników i nauczycieli powiatu politycznego — Lisko, Stowarzyszenie z ogr. poręką ogłasza po myśli art. 76 ustawy o spółdzielniach z 29 października 1920 r., że walne zgromadzenie w dniu 11 czerwca 1922 r. uchwaliło rozwiązanie dobrowolne Spółdzielni. Wzywa się przeto wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w przeciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia. 4409-3

Komunikat.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy

Austr. Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu

we Wiedniu dnia 30. maja 1923 uchwaliło

podwyższyć kapitał akcyjny

z koron 15.000.000.000. na koron 20 miljardów drogą emisji 1,562.500 akcji na okaziciela opiewających o nominalnej wartości a K. 3.200 poruczając ustalenie bliższych warunków emisji Dyrekcji i Radzie Nadzorczej.

Na zasadzie powyższej uchwały przeznacza się dla dotychczasowych akcjonarjuszy z prawa poboru 1.171.875 akcji uprawnionych do udziału w zyskach od 1. stycznia 1923 na nastepujących warunkach:

1) Posiadaczom akcji przysługuje prawo poboru sztuk nowej emisji po kursie Koron 100.000 od akcji tel quel;

2) na 4 akcie starych emisji przypada 1 akcja emisji nowej. Ułamki nie beda uwzględnione;

3) prawo poboru należy wykonać w czasie od 4. czerwca br. do 16. czerwca br. włącznie we Lwowie w Banku Dyskontowym Warszawskim, ul. 3-go Maja i w Akc. Banku Hipotecznym, plac Marjacki.

Prawo poboru należy wykonać za złożeniem ceny emisyjnej po koron 100.000 za każda nową akcje i za przedłożeniem płaszczy starych akcji zapomoca podwójnej konsygnacji, w której maja być wymienione numera w porządku arytmetycznym. Na złożona kwote wydanem zostanie pisemne potwierdzenie, za zwrotem którego można będzie podjąć nowe akcje w Banku, w którym nastąpiło wykonanie prawa poboru.

Po okazaniu się akcji beda czynione starania celem uzyskania kotv na giełdach wiedeńskiej i zagranicznych.

Wiedeń, w czerwcu 1923.

4438

AUSTR. ZAKŁAD KREDYTOWY
DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W WIEDNIU.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Ziemnego Banku Hipotecznego, Spółki Akcyjnej we Lwowie za dwunasty rok administracyjny 1922.

RACHUNEK BILANSU

Stan czynny.

Kasa			11,426 236	29
Lokacje			18,347 557	65
Waluty			21.85 385	75
Efekta			372 707	20
Dom			723.860	—
Pożyczki hipoteczne	6.38 .507	63		
Fundusz amort. za spłacone poż. hipot.	798 842	37	6,181 350	—
Efekta funduszu zabezp. list. zastaw.			155 439	90
Weksle			128.457 9.3	—
Interesa konsorcjalne			300 000	—
Rachunki różne			31,890.196	56
Inwentarz			1 600	—
Odsetki hipoteczne			85 618	17
			219,792.864	50

Stan bierny.

Kapitał akcyjny			3,500 000	—
Fundusz rezerwowy			993.500	—
Rezerwa na straty z weksli			205.000	—
„ „ „ z efektów			185 000	—
Fundusz zabezpiecz. listów zastawn.			165.390	96
Rezerwa na rewaluacje kapit. akcyjn.			20 000 000	—
Emitowane listy zastawne	3.504 340	—		
Wylosowane „ „	2,67. 010	—	6 181 350	—
Wkładki na rachunek bieżący			90,068 251	84
Kredyty			2 168 125	96
Redyskont			11 750.000	—
Niepodjęte kupony	541 844	70		
Niepodjęta dywidenda	543.476	80	1,085 321	50
Rachunki różne			77,282.362	90
„ „ hipoteczne			739.059	72
Odsetki weksli			2,409.772	—
„ hipoteczne			19.684	90
Zysk			3 050 036	—
			219 792.864	50

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

Przychód.

Przeniesienie reszty zysku z r. 1921	85.104	98
Odsetki hipot.	326.212	6
„ weksli	20 967.00	18
„ lokacji	630.469	23
Prowizje	4,649.079	84
Zysk z obrotu walutami	1,742.607	36
„ „ „ efektami	82,318	30
Dochody z realności	885.817	90
Agencja Lwów	550.480	—
„ Stanisławów	749 526	—
	30 668.621	25

Rozchód.

Odsetki listów zastawn.	250.609	80
„ wkładek na rach. bież. i kred.	1 016 684	87
Płace	18 637.0.5	—
Koszta administracji	5.178 910	18
Podatki i należytości rządowe	2,524.765	40
Amortyzacja domu	15.100	—
Zużycie inwentarza	200	—
Zysk Centrali Lwów	1 750.050	—
„ Agencji „	550.480	—
„ „ Stanisławów	749.526	—
	30,668.621	25

Na podstawie § 26 statutu Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy rozdzieliło na dniu 30 kwietnia 1923 czysty zysk w sumie Mp. 3 050.036 w następujący sposób:

5% do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych		Mp.	148.247
5% „ „ rezerwowego Mp.	48 247		
dalsza dotacja tegoż funduszu „	1,158.253	„	1,[illegible]
30% na dywidendę dla akcjonarjuszy		„	1 050.000
Resztę zysku przeniesiono na r. 1923		„	5 5.289
Razem		Mp.	3,050 036

DYREKCJA.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 13.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 15.000 mp., za granicą 20.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwracaja. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorażczyzny 31